

# Deszczowy, świąteczny jarmark

Data publikacji: 28.11.2013 12:10

24 listopada w Cieszynie odbył się kolejny jarmark organizowany wspólnie przez Cieszyński Ośrodek Kultury 'Dom Narodowy' oraz Pracownię Rękodzieła Artystycznego 'Pat the Cat' - I Cieszyński Jarmark Świąteczny. Do Cieszyna ponownie zjechali twórcy rękodzieła artystycznego z różnych części kraju, by zaprezentować mieszkańcom ziemi cieszyńskiej swoje wyroby.

□  
*Pierwsza impreza, czyli odbywający się w sierpniu Cieszyński Jarmark Piastowski, został tak dobrze przyjęty zarówno przez rękodzielników, jak i odwiedzających, że zdecydowaliśmy się na powtórkę w okresie przedświątecznym. Mimo że wiedzieliśmy z góry, iż ten jarmark będzie znacznie trudniejszy w organizacji – mówi pomysłodawca obu imprez Marcin Wieczorek z pracowni Pat the Cat. - Nie pomyliliśmy się. Niestety, przez cały dzień padało. Nie przeszkodziło to w przeprowadzeniu imprezy i ponownie na cieszyńskim Rynku pojawiły się kolorowe stoiska oraz tłumy mieszkańców miasta.* Wszystko się udało, a twórcy wyjechali z Cieszyna z dobrymi humorami. Już zapowiedzieli, że z chęcią wrócą tutaj w sierpniu, podczas drugiego Cieszyńskiego Jarmarku Piastowskiego.

Co można było znaleźć na stoiskach tym razem? Przede wszystkim artykuły związane z nadchodzącymi świętami – ozdoby, dekoracje, stroiki, ale także wiele innych rzeczy, takich jak biżuteria artystyczna czy ręcznie szyte maskotki. Nowością było stoisko prowadzone przez cieszyńską Cafe Muzeum, gdzie można było zaopatrzyć się w domowe, świąteczne wypieki, a także grzane wino.

*Stoisko Cafe Muzeum było pomysłem ściągniętym trochę z Wiednia, gdzie też zimą odbywają się jarmarki. W każdym razie okazał się strzałem w dziesiątkę – dodaje Marcin Wieczorek. Na szczęście po raz kolejny mogliśmy liczyć na gościnne progi Domu Narodowego i pomoc jego pracowników. Chciałbym też mocno podziękować Campingowi Olza i Zamkowi Cieszyn za udostępnienie stołów wystawowych, a także wszystkim, którzy, mimo złej pogody, zdecydowali się wyjść w niedzielę z domu i przybyć na cieszyński Rynek.* Organizatorzy mają nadzieję, że te dwa jarmarki wpiszą się już na stałe w kalendarz wydarzeń kulturalnych Cieszyna. I choć do sierpniowej imprezy zostało prawie dziewięć miesięcy, to już powoli rozpoczynają się do niej przygotowania.

Niektóre osoby zastanawiały się, czemu tym razem impreza świąteczna została zorganizowana pod koniec listopada, a nie w grudniu. Jak wyjaśniają organizatorzy, chodziło o to, by nie „zderzyć się” z odbywającymi się w kraju w ostatnim miesiącu roku różnymi targami minerałów, na które jeździ wielu twórców.

[Zobacz fotoreportaż>>>](#)